

Uczcili  
atak na  
WTC



FOT. U.M.

W szóstą rocznicę ataków terrorystycznych na Nowy Jork warszawscy uczcili pamięć ofiar. W parku Skaryńskim sekretarz miasta Adam Leszkiewicz w imieniu prezydenta Hannu Gronkiewicz-Waltz złożył kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym sześcioro Polaków, którzy zginęli w ataku terrorystycznym na World Trade Center.

Hold ofiarom złożyło też Ministerstwo Spraw Zagranicznych. MSZ zapewniło o dalszym udziale Polski w walce z terroryzmem i przypominało, że Polska od samego początku wspiera wnych działaniach USA i społeczność międzynarodową. – Łączymy się w modlitwie ze wszystkimi, którzy zostali dotknięci przez tragedię. Znamy byli aktem „barbarzyńskiej agresji” przeciwko wartościom, które stanowią fundament współczesnej cywilizacji” – napisało MSZ w specjalnym komunikacie.

Państwowy Instytut Wydawniczy oraz Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas przy współpracy Ambasady USA zorganizowały w klubie studentów Haronda spotkanie rocznicowe. Rozmawiano m.in. na temat książki Petera L. Bergena pt. „Osama bin Laden. Portret z bliska”. W dyskusji wzięli udział: Grzegorz Miecugow (TVN), prof. Janusz Danecki, Michał Kaciewicz („Newsweek”), Andrzej Talaaga („Dziennik”) oraz Marika Kubicki z portalu Arabia.pl i Krzysztof Liedel – Dyrektor Centrum Badań nad Terroryzmem.

Okolicznościowe przedstawienie przygotował też Teatr Akademicki UW ASAB

Na weekend warszawskiego sądu wraca sprawa napaści dwóch neonazistów na młodego punka. Przesłuchiwani będą świadkowie, biegli oraz lekarze.

W maju Maciej D. stał się ofiarą napaści dwóch neonazistów. Ręgnął w tym czasie na internetowej liście nazistowskiej organizacji Blood & Honor (Krew i Honor) jako „zdrajca ras”. Po zajęciu, które miało miejsce w okolicach ul. Tamka, punk z przebiegiem płucem trafił do szpitala. Po trzech miesiącach zatrzymano jednego ze sprawców napaści Marka B. Postawiono mu zarzut usiłowania zabójstwa.

# Warszawscy uczniowie szukają korepetycji

Co piąta prywatna lekcja odbywa się w województwie mazowieckim

Największe zapotrzebowanie jest na korepetycje z angielskiego, niemieckiego, matematyki i fizyki – wynika z raportu portalu [www.ekorki.pl](http://www.ekorki.pl).

Godzina dodatkowych lekcji w stołey kosztuje średnio 28 złotych. Najdroższe są przedmioty ekonomiczne i języki. Doświadczony korepetytor za 60 minut pracy bierze nawet 50 zł.

## Najdroższy controlling

Korepetycji szukają najczęściej rodzice uczniów gimnazjów i liceów oraz studenci uczący się przed egzaminem – ocenia Tomek, założyciel witryny [www.ekorki.pl](http://www.ekorki.pl). – Zdarzają się też osoby pracujące, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Za przedmioty specjalistyczne trzeba jednak słono płacić. Najdroższymi korepetycjami na rynku dzielą się nauczyciele controllingu, czyli planowania i koordynowania przebiegu procesów ekonomicznych – dodaje. Bardzo drogie są też lekcje chińskiego, bankowości i marketingu.

Agnieszka Gierczak, studentka, która przez kilka lat uczyła licealistów języka polskiego, tłumaczy, dlaczego droższą dodatkową lekcję – Udzielając korepetycji, nie możesz nic zaplanować, bo dzieciaki bardzo często odwołują i przekładają zajęcia. Uważają, że jak płacą, to mają prawo robić, co chcą. Myślą też, że spotkanie raz w tygodniu zdziała cuda, a nauczyciel w jakiś niewyukły sposób „włoży” im wiedzę do głowy, więc oni już nie muszą robić – denerwuje się Agnieszka. – Większość ludzi, która do mnie trafiała, miała wiedzę na poziomie zerowym. Dużo czasu zajmowało mi przygotowanie się do zajęć. Na dodatkowe biegłam po mieście



Na lekcji lepiej uważać. Godzina korepetycji w stołey kosztuje średnio 28 zł.

FOT. DA.

i rohlam kserówki dla moich uczniów. To też kosztuje – opowiada.

## Korki zamiast mamy

Korepetycji udzielają najczęściej młodzi ludzie, którzy w ten sposób dorabiają do pensji. Wiek prywatnych nauczycieli w Warszawie rzadko przekracza 30 lat.

– Nie ma żadnych gwarancji na to, że korepetytor bez przygotowania pedagogicznego da naszym dzieciom potrzebny im wiedzę. Często pieniądze wydane na korki są po prostu wyrzucane w błoto – ostrzega Agata Karłowska, nauczycielka w jednym z gimnazjów na Ursynowie.

Dlaczego, mimo takiego zagrożenia, warszawiaczy proszą o pomoc korepetytorów? – Najczęściej spełniają oni rolę, którą kiedyś zajmowali rodzice. Do niedawna to oni pomagali dzieciom w odrobieniu lekcji. Teraz nikt nie ma na to czasu – tłumaczy Tomek z portalu [www.ekorki.pl](http://www.ekorki.pl).

ANNA WITTENBERG

## Dziś kolejna rozprawa w procesie neonazistów

Spór toczy się o to, czy oskarżony uderzył Macieja D. nożem w plecy celowo, z zamiarem zabójstwa, czy też, jak twierdzi, chciał go tylko ugodzić w nogę. Biegły i lekarze

W maju Maciej D. stał się ofiarą napaści dwóch neonazistów. Ręgnął w tym czasie na internetowej liście nazistowskiej organizacji Blood & Honor (Krew i Honor) jako „zdrajca ras”. Po zajęciu, które miało miejsce w okolicach ul. Tamka, punk z przebiegiem płucem trafił do szpitala. Po trzech miesiącach zatrzymano jednego ze sprawców napaści Marka B. Postawiono mu zarzut usiłowania zabójstwa.

Spór toczy się o to, czy oskarżony uderzył Macieja D. nożem w plecy celowo, z zamiarem zabójstwa, czy też, jak twierdzi, chciał go tylko ugodzić w nogę. Biegły i lekarze mogą w tej kwestii pomóc, opowiadając o charakterze rany. Dzisiejsza rozprawa jest już trzecią. Dotychczas świadkowie opowiadali o przebiegu zdarzenia, w wyniku którego przebito płuco poszkodowanego i pobito go. Zgromadzone przez prokuraturę materiały (w szczególności korespondencja gadu-gadu oskarżonego Marka B.) wskazują, że napad był planowany. WTI, PAP

## Siedniomiesięczny płód ukryty w szafie

Policia sprawdziła, jak doszło do śmierci wczesniaka. Jego matka tuż po urodzeniu ukryła go w mieszkaniu.

W poniedziałek wieczorem do szpitala na Solcu zgłosiła się 36-letnia kobieta z powiakaniami poporodowymi. Była w szoku. Matka też krwotok z narządów rodniczych. – Ponieważ lekarz miał wątpliwości co do podawanych przez nią szczepionek na temat porodu oraz poronienia, do którego według niej doszło, zawładnił o sprawie policję – mówi Monika Wicha z komendy stołecznej.

Funkcjonariusze udali się do mieszkania przy ul. Anderska, gdzie zameldowana jest kobieta. W lokalu był mąż, kobiety oraz trójka jej dzieci. W pokoiu i w łazience młodziurowi znaleźli ślady krwi. Prowadzili do szafy. W niej ukryta była reklamówka ze zwiłkami siedniomiesięcznego płodu.

Kobieta nadal przebywała w szpitalu. Na razie nie postanowiono jej żadnych zarzutów. Przesłuchana zostanie dopiero wówczas, gdy powoła na to lekarze. – Czekał na sekcję zwłok. Opinia lekarza medycyny sądowej będzie najważniejszym dowodem. Dopiero wtedy

będzie wiadomo, czy dziecko urodziło się martwe – tłumaczy śledczy. Policjanci nie wykluczają, że mogło dojść do zabójstwa pod wpływem szoku poporodowego. – Do tej pory nie mieliśmy z tą rodziną żadnych problemów. W mieszkaniu panował nieporządek, ale nie było butelek po alkoholu. Widać, że to biedni i niezaradni ludzie. Oboje pracują fizycznie – mówią funkcjonariusze.

Narazie do wyjaśnienia został zatrzymany mąż kobiety, który twierdzi, że nie widział momentu porodu, bo był w pracy. Trójką dzieci opiekowała się rodzina. SES

## LEPIEJ ZOSTAWIĆ

→ Matka, która zabija dziecko w szoku poporodowym, może zostać skazana na pięć lat więzienia.

→ W ubiegłym roku w całej Polsce policja odnotowała 10 takich przypadków. W większości były to bardzo młode i samotne matki.

→ Jeśli przed sądem prokuratura dowiedzi, że kobieta nie była w szoku poporodowym, matce grozi nawet kara dożywocia.

→ Jeśli rodzice nie chcą wychowywać nowonarodzonego dziecka, mogą je bez żadnych konsekwencji pozostawić np. w szpitalu.